

Sygn. akt VIII Gz 165/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Górską

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 roku w przedmiocie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, sygn. akt XI GNc 1047/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Wraz z zarzutami od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwana wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych. Wskazała, że ze względu na gigantyczne zatory w płatnościach i praktycznie zerowy stan kasy wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołał się na brzmienie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wskazując że do rozstrzygnięcia wniosku potrzebne są informacje o kondycji finansowej i możliwościach płatniczych osoby prawnej. Z uwagi na powyższe strona powinna przedstawić argumenty przemawiające na rzecz uwzględnienia jej wniosku. Okoliczność, że nie posiada dostatecznych środków na uiszczenie kosztów sądowych wszelkimi dostępnymi dowodami, w szczególności dowodami z dokumentów. Nie wystarczy złożenie przez organ takiej osoby odpowiedniego oświadczenia o braku takich środków, ale konieczne jest udowodnienie tej okoliczności. Pozwana powinna przedstawić kondycję finansową poprzez informacje statystyczne, zaświadczenia urzędów skarbowych, sprawozdania finansowe, raporty kasowe, wyciągi bankowe itd. Tymczasem pozwana nie przedstawiła żadnych dokumentów, danych dotyczących wysokości dochodu, sposobu rozdysponowania przychodu, środków finansowych w kasie czy na rachunkach bankowych. Ta okoliczność uniemożliwiła ustalenie aktualnej sytuacji majątkowej strony i zbadanie zasadności wniosku o zwolnienie jej od kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy zauważył, że to na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania zasadności złożonego wniosku, zaś przewidziana w art. 109 tejże ustawy możliwość zarządzenia przez Sąd dochodzenia celem ustalenia rzeczywistego stanu majątkowego wnioskodawcy ma charakter fakultatywny – w razie powzięcia wątpliwości co do sytuacji finansowej strony. W sytuacji, gdy brak jest jakichkolwiek informacji w tym zakresie nie można mówić o wątpliwościach. Dochodzenie sądowe nie może bowiem zastąpić dowodu.

Nadto w ocenie Sądu Rejonowego procesy sądowe są koniecznym elementem obrotu gospodarczego, dlatego przedsiębiorcy powinni uwzględniać związane z nimi koszty przy planowaniu przyszłych wydatków. Koszty procesu mają z zasady charakter zwrotny, zatem zachodzi konieczność tymczasowego ich wyłożenia, możliwa do pokonania – przy przejściowym braku własnych środków – w drodze kredytowania. Planowanie wydatków bez uwzględnienia tej zasady jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia miał również fakt, że pozwana wiadomość o wezwaniu do zapłaty powzięła w grudniu 2012 r., a więc około 5 miesięcy temu, tym samym miała potencjalną możliwość zabezpieczyć środki pieniężne związane z zapowiedzianym procesem.

Pozwana wywiodła zażalenie na powyższe orzeczenie, wnosząc uchylenie zaskarżonego postanowienia i wydanie orzeczenia zgodnie z wnioskiem, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że stanowisko Sądu Rejonowego, zakładające że inicjatywa procesowa leży po stronie stron jest błędne. Skoro bowiem wniosek pozwanej nie odpowiadał wypracowanym standardom, sąd powinien wezwać stronę do uzupełnienia wniosku i dogłębnie wyjaśniać okoliczności mające wpływ na treść orzeczenia, a nie iść po najmniejszej linii oporu i wniosek oddalać. W ocenie skarżącej Sąd Rejonowy nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku i nie starał się wyjaśnić istotnych kwestii, odstępując od wezwania do uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, przedstawione w zaskarżonym postanowieniu. W tym kontekście zarzuty przedstawione w zażaleniu nie podważają poczynionych ustaleń.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga okoliczność, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi wyjątek od zasady, iż to strony ponoszą koszty sądowe. Zwolnienie od kosztów jest przewidziane dla osób najuboższych, które wobec braku środków na ich pokrycie miałyby ograniczoną możliwość obrony swoich praw. Skorzystanie przez Sąd z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest więc zarezerwowane dla wyjątkowych sytuacji, powoduje w istocie kredytowanie procesu przez Skarb Państwa. Opłaty sądowe stanowią bowiem rodzaj danin publicznych. Zwolnienia od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby, danego podmiotu na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia wnioskodawcy z obowiązku ich ponoszenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2010 roku, sygn. II PZ 34/09, Lex nr 603836).

Istotne jest, iż w celu ustalenia, czy strona wnosząca o zwolnienie od kosztów sądowych jest w stanie poczynić oszczędności w celu uiszczenia kosztów sądowych, Sąd musi dysponować pełnym i wyczerpującym materiałem dowodowym, pozwalającym na ocenę sytuacji majątkowej strony w szerokiej perspektywie czasowej. Podane przez wnioskodawcę informacje mają ułatwić rozpoznanie wniosku i zweryfikowanie stanowiska o niemożliwości poniesienia kosztów sądowych. Obowiązek ich przedstawienia stanowi konsekwencję brzmienia art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powołane uregulowanie jest wyrazem kontrydiktoryjności w postępowaniu cywilnym. Stanowi konsekwencję przyjęcia, że to strony są dysponentem postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Analizowana zasada znajduje zastosowanie również przy rozpoznawaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Chybione są zatem zarzuty skarżącej, jakoby inicjatywna procesowa nie należała wyłącznie do stron. Akceptacja stanowiska pozwanej stanowiłaby naruszenie zasady równości stron.

Pozbawione podstaw są także zarzuty dotyczące obowiązku wyjaśnienia sytuacji majątkowej pozwanej i wezwania do uzupełnienia wniosku. Za bezzasadnością takiego stanowiska przemawiają zarówno powołane powyżej okoliczności (brzmienie art. 232 k.p.c.), jak i art. 109 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przepis ten, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, uprawnia sąd do zarządzenia stosownego dochodzenia, jeżeli na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej powziął wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreślenia wymaga zatem fakt, że w cytowanym artykule przewidziano uprawnienie, a nie obowiązek sądu. Takie uprawnienie aktualizuje się w sytuacji, gdy podane w oświadczeniu informacje są niepełne bądź wewnętrznie sprzeczne. Nie dotyczy to zaś sytuacji, w której strona przedstawionych informacji nie popiera ich żadnymi dowodami, a w szczególności gdy informacje te są lakoniczne i ograniczają się do stwierdzenia o braku środków. W takiej sytuacji bowiem zobowiązanie do uszczegółowienia danych czy przedłożenia konkretnych dokumentów stanowiłoby przejaw zastępowania inicjatywy strony. Zabieg taki byłby niedopuszczalny uwzględniając fakt, iż pozwana jest przedsiębiorcą, profesjonalnym podmiotem gospodarczym. To na wnioskodawcy spoczywał zatem obowiązek przedstawienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie było rzeczą sądu ich poszukiwanie.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że skarżąca ponownie zaniechała przedstawienia jakichkolwiek dokumentów wraz z zażaleniem, pomimo faktu, że w postanowieniu z dnia 23 maja 2013 r. Sąd Rejonowy wskazywał na konkretne dokumenty, które pozwoliłyby na ocenę sytuacji finansowej strony. Pozwana nie przedstawiła również żadnych danych, nie rozwinęła twierdzeń zawartych we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. To dodatkowo przemawia za oddaleniem wniosku, jako że nie wiadomo czy sytuacja skarżącej nie uległa zmianie od momentu zgłoszenia wniosku. Powoływane przez pozwaną zatory płatnicze i brak środków w kasie mogły mieć bowiem charakter przejściowy. Podważanie ustaleń Sądu pierwszej instancji co do inicjatywy procesowej stron nie było zatem wystarczające dla podważenia stanowiska, wyrażonego w zaskarżonym postanowieniu w sytuacji, gdy skarżąca ponownie nie naprowadziła żadnych dowodów na okoliczność swojej kondycji finansowej.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy orzekł w przedmiocie wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych.

W związku z tym na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie.